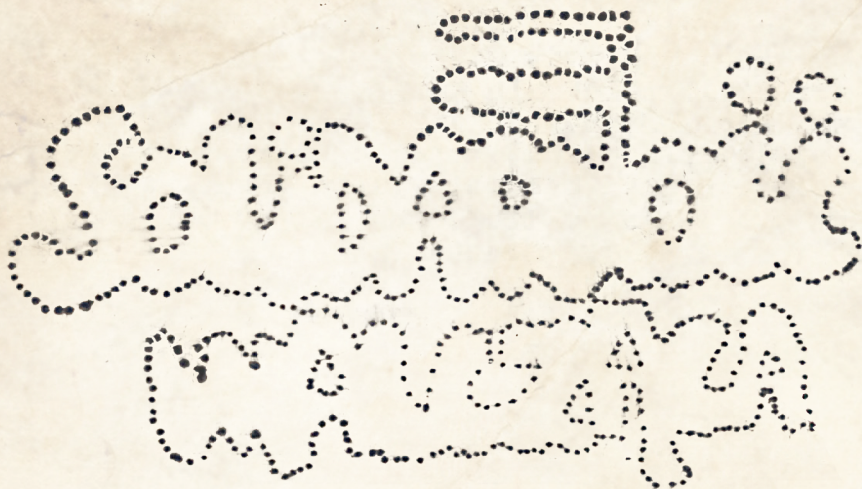




WOLNI I SOLIDARNI



Nakład 19 tys. egz. Stron 4

Nr 14, cena 5 zł.

PISMO POROZUMIENIA SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

12 września 1982 r.

/.../ Ida ! Ida !
Od Wita Stwosza ! - Zwartą masą całą!
Tysiące !
Jasny, barwny korowód, jak słońce !
Biało-czerwone chorągiewki powiewają !
Transparent „Solidarność” niosą!-I trzymają
Dłonie wysoko wzniesione do nieba !
„Wolności chcemy i Chleba” !
Wołają !
A liderem, na znak żałoby,
Szła kobieta czarno ubrana...
Powoli, dostojnie, nie zatroskana...
Bo to idzie Polska ! - ta zbита masa !
To idzie Polska ! robotnicza klasa !
xxxxxxx To idzie Polska ! - ta nieskalana...
Przed którą należy - upaść na kolana ... /.../

/Fragment wiersza.
Autor anonimowy/

MÓDLMY SIĘ ZA NIEWINNYCH Podczas ostatnich pokojowych demonstracji uyto
broni. Śmierć poniosło w całym kraju co najmniej
kilkunastu ludzi. Setki raniono, tysiące pobito. W ich intencji módlmy się
wszyscy na wieczornych mszach św. W dniu 13 bm. W kościołach całej Polski.
We Wrocławiu spotkajmy się, już po raz dziewiąty, 13 września o godz.
18.30 w Katedrze. Jeżeli będzie nas naprawdę dużo milicja nie odważy się,
tak jak w ubiegłym miesiącu na bicie i polewanie wodą starców i dzieci. Po
nabożeństwie w powadze rozejdźmy się do domów.

Ponadto w dniu tym zapalmy świece i złożmy kwiaty w miejscach barykad i
walk. We Wrocławiu: na pl. Czerwonym, na ul. Ruskiej, na pl. Kirowa, na ul.
Widok, na pl. Wróblewskiego, na ul. Legnickiej, na pl. Pereca i wszędzie tam,
gdzie połała się krew.

Porozumienie Solidarność Walcząca

APEL Dochodzą do nas wstępne informacje z całej Polski o zabitych i rannych
w dniu 31.08.1982 r., o miejscach, gdzie oddziały ZOMO użyły broni, o pró-
bach zacierania śladów zbrodni. Apelujemy do wszystkich o przekazywanie pa-
rafiom, Komisjom Zakładowym i kolporterom prasy niezależnej wiadomości o
osobach zaginionych po 31.08. br. prosimy o przekazywanie możliwie dokład-
nych danych personalnych z adresem i miejscem pracy zaginionego. Dane te
będziemy publikować.

Ofiarom winniśmy pamięć, oprawcom - sprawiedliwość.

Redakcja

Na pogrzebie KAZIMIERZA MICHALCZYKA, ojca dwojga dzieci, zmarłego od ran pos-
trzałowych otrzymanych 31 sierpnia we Wrocławiu, przyszło 10 tys. osób.
Modły nad grobem celebrował Biskup. Milicja drogowa sprawnie kierowała ru-
chem. Ludzi nie zaczepiano.

CO NAM TO DAŁO ? „Po 31 sierpnia wszystkich tych konspiratorów będzie można zamknąć w jednej szafie” Takie wizje roztaczał przed nami jeden z naszych kolegów. Okazuje się, że nie tylko w jednej szafie. Tyle, że w ogóle nas wszystkich zamknąć się nie da. Przed demonstracją zamknięto we Wrocławiu kilkaset osób. W jej trakcie drugie tyle, a xxxxx spokój zaprowadzili nie tyle „dzielni chłopcy” z ZOMO, co po prostu noc.

Poczuliśmy, że nas naprawdę jest dużo i że umiemy przewyciężyć własny strach. Cała piramida strachu budowana szeptaną propagandą i oficjalnymi wystąpieniami zawałowała się jak domek z kart. Zaufaliśmy sobie nawzajem, że pójdziemy i poszliśmy. To jest nasze największe zwycięstwo.

Ale zarazem zobaczyliśmy, my zwykli ludzie, z kim mamy do czynienia. Brutalność: stróżów ładu i porządku” przeszła nasze wyobrażenia. Zbiorowe samosądy nad przypadkowo złapanymi ludźmi, bicie w komendach, strzelanie gazem do okien szpitalnych, strzały do bezbronných - wiedzieliśmy, że tak może być. Ale co innego wiedzieć, a co innego widzieć. Przekonaliśmy się jeszcze o jednym: „błękitni bohaterzy” najchętniej atakują nieliczne, luźne grupy. Gdy jest nas tylu co na Mazowieckiej o 16, tylu co w pochodzie Grabiszyńską o 18, wtedy nie odważają się na zaczepki. Gdy jesteśmy zdeterminowani o choć by trochę zorganizowani, to oni uciekają - tak było na moście Grunwaldzkim i na ul. Widok.

Ponieśliśmy też ofiary. Urzędowe dane są nieprawdziwe. W całej Polsce więcej jest zabitych: i w Lubinie, i we Wrocławiu i w Gdańsku. Tysiące zostało pobitych, poniżonych, ukaranych grzywnami. Czy też nasz ograniczony

(?) zryw przyniesie jakieś efekty ? Czy otworzymy oczy ślepo-WRONom ? Rzecznik Urban już po trzech (?) powiedział, że oni ani z Wałęsą ani z TKK do rozmów nie (?) . W odwecie za 31.08. postawiono w stan oskarżenia więzionych od 13 grudnia ludzi - członków Komitetu Obrony Robotników /KOR/ - organizacji rozwiązanej we wrześniu ub. r.

Manifestacje 31.08. były po to, żeby pokazać władzy, że naród się nie podda. Czy w końcu ta prosta prawda trafiła do generalskich głów ? Niestety, można się obawiać, że za (?) konani (?) własnego strachu jedynym zyskiem jaki społeczeństwo odniosło z pokojowych manifestacji jest świadomość, że musimy się sposobić do obrony, do walki.

PO 31 SIERPNIA Przemyslenia (?) pracowników naukowych jednej z uczelni Wrocławia:

- najskuteczniejszą formułą protestu okazały się demonstracje uliczne, które w przyszłości winny być połączone ze strajkiem;
- w czasie demonstracji należy - jak do tej pory - dążyć do zachowania spokoju i dyscypliny;
- demonstracje winny równocześnie obejmować cały kraj;
- w poszczególnych miastach powinien być ogłoszony wyraźny program oraz trasa pochodu obejmująca centralne punkty miasta z wyznaczonymi trasami dojścia;
- w dniu demonstracji nie powinno się korzystać z komunikacji miejskiej;
- niezbędne się staje sprężyste kierowanie długofalowe, kierowanie akcją protestacyjną w całym kraju, a więc na TKK spadają nowe, bardzo trudne zadania. W pierwszym rzędzie trzeba zapewnić szybko sprawną łączność.

GŁOSY I ODGŁOSY xxx Według nie potwierdzonych danych: w Lubinie zginęło od kul 13 osób. Milicja otworzyła ogień bez ostrzeżenia. Miobjęcia miasta niepokoją i protestacyjne

mo zgromadzonych strajki trwają. (??) autobusu uszkodzonego kamieniem podciężki. Widz myśli: no, rzeczywiście, jak można, co za wandalizm. (??) , że kierowca ten rozwalił autobus (?) zomowców. Gwoli prawdy należało pokazać tylko tyle. Co do tego, gdzie i po co ci stróż nieładu publicznego jechali, telewizjom niepotrzebne byłyby wyjaśnienia.

xxx Na ulicach, (??) , zatrzymywany sprawdzano ręce. Kto miał czyste dostawał pała i do domu, którzy nie, to brano w obroty. Na łakowej w celi przesłuchań i katorgi krew obryzgała ściany. Podczas Rewolucji Paźdźnikowej też sprawdzano ręce: kto miał gładkie i czyste - pod ścianę, kto szorstkie i brudne - mógł żyć.

xxx Przechodzące pochody witały uśmiechnięte twarze i ręce z rozstawionymi w „V” palcami. W oknach pełno ludzi, wielu młodych. Tym razem jeszcze woleli patrzeć i pozdrawiać. A kiedy i oni pójda ?

ST(?) MANIFESTACJE Manifestacje 31.08. w Gorzowie Wlkp zapowiadano (?)

RKW na godz. 15.00 zgromadziła ok. 7 tys. ludzi. (?)

pod Białym Krzyżem paliły się znicze. Do 12-tej na nie ułożono mnóstwo kwiatów. Od 14-tej zaczęli gromadzić się ludzie z zakładów pracy. o 15-tej tysiące ludzi zaintonowało Hymn, potem pieśni religijne, Rotę i okrzyki: „Solidarność”, „Wolność i Sprawiedliwość”, „Polska nasza”, „Leszek” itp. Przy każdym haśle palce w znaku „V” w górze i oklaski. Tysiące zgromadziły się na chodnikach, wysepkach tramwajowych, w Starym Rynku, wokół krzyża, przy katedrze. Zaczęła je (?) suka i wzywać do rozejścia się. Gęsto krążące patrole /po 10 w drużynach/ starały się zatrzymywać, ale ludzie nie dali. Gwizdy i agresywna postawa tłumu robiła swoje i nikogo nie zatrzymano. Dopiero po 17-tej (?) atak ZOMO. Sprowadzili pomoc z Piły. Na ich widok ludzie uklękli i zaczęli się modlić. Na milczących polała się woda i posypały granaty z gazem. Została ostrzelana Katedra, rozbito witraże. Cały kościół w (?) Rozproszeni ludzie szybko się (?) 15 minut potem została wyłączona z akcji jedna armatka - pojechała z wytłuczoną (?) Zaczęto rozbierać chodniki. Walki rozwinęły się na całe miasto. (?) w kilku punktach. Zawo(?) zostało zablokowane. Dwa (?) tam też walczone. Walki trwały do późnych godzin wieczornych .ok. 23/. Wal(?) komitet PZPR, na ul. Chrobrego - dwie barykady, (?) , Armii Czerwonej, Dzieci Wrzesińskich, obok sądu, Mieszka I. W walkach (?) Wprowadzono godzinę milicyjną. Aresztowano ok. 150 osób.

LIST /fragment/ Listy jeszcze (?) gazety, dlatego
myśle, że (?) 34 lata,
11 lat pracuję w jednym zakładzie (?) , który
mi zresztą ukradli :Solidar-
ność”, to tak jakby (?) raczej średnio
aktywnym. Teraz wydaje mi się, że tylu (?) , że jestem
„Solidarność”. To moja dru-
ga wielka miłość. Pierwszą jest mój 13-letni syn. /.../
jestem jednym słowem ogniem w Naszej Wielkiej Organizacji. I ile starczy
sił tak długo będę walczyć. MY musimy zwyciężyć. Mam nadzieję, że mój syn bę-
dzie dobrym Polakiem, na takiego postaram się go wychować oczekując Wolnej Polski.
Pozdrowienia dla wszystkich, którzy walczą.

Grażyna

OBRAZKI: 1. Podśluchałem rozmowę dwóch ORMOWców na pl. Gotwalda /przed 31.08/:
- mówiliście, że przed akcją trzęsę się jak galareta. - E, tam.
- No mówię ci, jak Boga kocham, przed akcją trzęsę się cały jak galareta. Ale
teraz jak ostatnio rozgłoszono o akcji, to będę gonić, będę tak tłuc i gonił, aż
się przewrócą, (?)
2. Na ul. Widok i Świdnickiej na barykadę starsze kobiety wrzuciły wodę dla
obronców.
3. Na pl. Kirowa ktoś zakreślił na bruku wielkie koło i napisał w środku: „Tu
jest Wolna Polska”. Ludzie płakali.
4. Główny pochód idący (?) nie został zaatakowany frontalnie. Ludzie
usiłowali wojsku i ROMO biało-czerwone goździki - dwódcy stali ze spuszczo-
nymi głowami. Niektórzy żołnierze (?) ludzi i śpiewali Hymn i Rotę. (?) czczą Hymn
wojaki i ZOMO stali (?) posiłki ZOMO uderzyły najpierw na tyły (?)
a potem (?)
5. Arsenalem (?) 15 a 16 zatrzymano i
autobus. Każdy z wychodzących dostał conajmniej raz pałą, kto się przewrócił
więcej. Ostatnio czterech mężczyzn wzięto. (?)
6. W rejonie Legnickiej - (?) wszyscy doprowadzeni do bud mężczyźni
otoczeni przez grupki zomowców (?) na miejscu bici paami.
7. legnicka, godz. 1(?) .30 dwóch zomowców zatrzymuje przechodnia. Dwóch innych
spokojnie podchodzi. Jesteście (?) i zaczyna człowieka bić
spokojnie ja (?) i kontynuuje (?) z kolegą.
8. Na / (?)
9. (?) szpital zatrzymywano rannych ZOMOWców, chorzy /ciężko,
lej chory (?) przepustki/ (?) W szpitalu wybito okna
xxxxxxx granatem łzawiącym. Pełno było gazu.

10. na trawniku pod bunkrem przy Legnickiej rozebranemu do połowy Zomowcowi kolega robi sztuczne oddychanie. Po kilkunastu minutach przerywa. Podjeżdża karetka, lekarz osłuchuje leżącego i macha ręką. Biorą go na nosze i narzucają na niego bluzę.
11. Plac Grunwaldzki, ok. 1(?) .30: „szarża” gazika na ludzi stojących na chodniku i przystanku. Rozlegają się strzały. Po za tym nic się tu nie dzieje.
12. Widok z tramwaju na przystanku przed ZOO ok. godz. 19-tej: ponad 100 Zomowców otacza pierścieniem i katuje kilku zamkniętych w kręgu mężczyzn. Później tramwajarze już na pl. Grunwaldzkim ostrzelali ludzi, żeby nie jechali na Biskupin, bo koło ZOO biją.
13. Na moście Grunwaldzkim stało ZOMO. Tłum wchodzący na most zawahał się, tamci zaczęli strzelać gazami łzawiącymi. Ktoś krzyknął: „spokój, spokój”, - tłum stanął, potem: „razem”, - ludzie podchwycili: „razem, razem”, potem: „naprzód, naprzód”, potem: „biegiem, biegiem”. I raptem most był wolny. Na środku płonął porzucony w panice gazik milicyjny.
14. W Częstochowie złapanych wyprowadzono z ogólnej sali w komendzie i co godzinę i regularnie bito z uwagą: „tak bije gestapo”.
15. 3.09. do jednej z klas LO w Lubinie wpadł granat łzawiący. Młodzież wyległa w oknach skandując: „ge-sta-po”. Dyrektor przytomnie zamknął wejścia do budynku. Do szturm ZOMO nie doszło.
16. Przy komisariacie na ul. Rydygiera 4.09 ścieżka zdrowia, od 18.30 do 19. Z sukki wyciągnięto dwóch mężczyzn z rękami skutymi na plecach. Rzuciła się na nich grupa milicjantów /w niebieskich, a nie w zielonych mundurach/. Bili pałkami, kopali, po czym wciągnęli ich do komisariatu.
17. 31.08 w programie dla dzieci na dobranoc lew oznajmia zwierzętom, że nie będzie polował i mają mu sami dostarczyć pokarmu. Na pytanie dlaczego odpowiada: „Ja jestem najsilniejszy, a kto jest najsilniejszy, jest najmądrzejszy i ma zawsze rację”.

GŁOSY I ODGŁOSY xxx prymas Józef Glemp w kazaniu wygłoszonym na 600-lecie Cudownego Obrazu na Jasnej Górze wezwał do uwolnienia Lecha Wałęsy i zwolnienia internowanych, wznowienia działalności Związku, opracowania amnestii oraz do ustalenia daty przyjazdu do Polski Ojca Świętego. Brawa mimo prośb księdza Prymasa o zaniechanie owacji, biło ok. 0,5 mln wiernych.

xxx Terrorysty: zajęli ambasadę PRL w Szwajcarii, mają karabiny maszynowe. Odcina się od nich oficjalne przedstawicielstwo NSZZ „Solidarność” na Zachodzie. Nie przyznaje się do nich żadna organizacja krajowa ani zagraniczna. A żądają tego samego, co 35 mln ludzi w Polsce: odwołania stanu wojennego, uwolnienia więźniów politycznych, likwidacji obozów internowania, zaprzestania represji wobec Polski. Oni trzymają pod lufami kilku ludzi i grożą wysadzeniem w powietrze jednego budynku. Junta trzyma pod lufami cały naród i grozi, w razie nieposłuszeństwa, pożogą wojny domowej i braterską pomoc.

xxx Po Mszy Św. w katedrze wrocławskiej 13.00 br. zatrzymano na ulicy Witolda Grabowskiego i jego żonę. Fakt ten odnotowało „Słowo Polskie”. W. Grabowski - lat 40, pracownik Zarządu Regionu był internowany od 13 grudnia do 22 lipca. Zatrzymanemu małżeństwu wymierzono kolegia /w sumie ok. 30 tys. zł./ Po zapłaceniu puszczono, po czym następnego dnia pana Grabowskiego wzięto z domu do obozu dla internowanych. Taka zabawa w kotka i myszkę.

xxx W okolicy Drawsko Pomorskiego, w miejscowościach: Broczyno, Ziemsko, Dobrzyń, buduje się trzy wojskowe lotniska. Na lotnisku w Świebodzinie po grubia się płytę, szykując ją do lądowania radzieckich super-fortec. Tymczasem budownictwo mieszkaniowe leży. Chcielibyśmy wiedzieć, ile domów można by postawić z cementu użytego pod pasy startowe jednego z tych lotnisk?

TU RADIO SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA Audycja, jak zwykle w niedzielę o godz 21.00 na UKF w paśmie 68 - 70 MHz. Prosimy o nagrywanie naszych audycji, o rzeczowe i finansową pomoc.

DZIEKUJEMY: Mnietek-500, B.J.-3000, Kościuszko-1000, Lonia-4700, Dzidka-600, (?) -1500, Pan-1000, Siostry-1000, żywność, kartki, Głusi-5000, Niuniek-kartki (?) -3000, Aleksandra-5000, Sobieski-9 kaset, Jan Długonogi-2000

Numer zamknięto 8.09. 1982 r. Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej